M.B. im. W. w Łodzi

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

GŁOS ROBOTNICZY

ORGAN KW I KŁ POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr. 199 — ROK VII | ŁÓDŹ, WTOREK, 24 LIPCA, 1951 ROKU | CENA 10 GR.

Prezydent RP nadał wysokie odznaczenia wybitnym naukowcom

WARSZAWA (PAP). — Prezydent RP Bolesław Bierut w 7 rocznicę Odrodzenia Polski nadał wybitnym naukowcom wysokie odznaczenia państwowe za zasługi położone dla państwa i narodu w dziedzinie nauki.

Orderem **„SZTANDAR PRACY" II KL.** odznaczeni zostali m. in.: **dr Romuald Cebertowicz** — profesor budownictwa wodnego Politechniki Gdańskiej, **dr Stanisław Mazur** — profesor matematyki Uniwersytetu Łódzkiego, **prof. dr inż. Paweł Szulkin** — rektor Politechniki Gdańskiej i **prof. dr Tadeusz Wolski.**

Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski za wybitne zasługi w dziedzinie pracy naukowej i zawodowej w służbie zdrowia otrzymali m. in.: **dr Irena Hausman, prof. dr Hugon Kowarzyk i prof. dr Emil Paluch.**

Korzystne warunki zbytu produktów rolnych

zabezpiecza chłopom dekret Rady Ministrów

WARSZAWA (PAP). — W bieżącym roku gospodarczym planowy skup zboża otrzymuje ustawowe podstawy w postaci dekretu, uchwalonego przez Radę Ministrów i zatwierdzonego przez Radę Państwa.

Dekret ma na celu zabezpieczenie normalnego zaopatrzenia ludności miast w produkty zbożowe, stworzenie korzystnych warunków zbytu produkcji rolnej po stałych i opłacalnych cenach, popieranie dalszego rozwoju produkcji rolnej oraz zapobieżenie dowolności w ustalaniu obowiązków w zakresie sprzedaży zbóż.

Państwowym planem skupu zbóż, uchwalonym przez Prezydium Rządu na rok gospodarczy, tzn. na okres od dnia 15 lipca do dnia 14 lipca roku następnego — objęte są: **żyto, pszenica, jęczmień i owies.**

Obowiązek sprzedaży zbóż ciąży na właścicielach lub posiadaczach gospodarstw rolnych, a więc także na użytkownikach lub dzierżawcach.

Nowy system planowego skupu zboża usuwa braki i wykorzystuje pozytywnie doświadczenie skupu w ubiegłym roku gospodarczym. Gminne plany skupu i wynikające z nich indywidualne zobowiązania poszczególnych gospodarstw będą ustalone jeszcze w toku żniw. Różnice w jakości gruntów zostały uwzględnione przez przeliczenia gruntów ornych poszczególnych klas na t. zw. **hektary przeliczeniowe,** co umożliwia prawidłowe porównywanie poszczególnych gospodarstw i ustalanie obowiązku sprzedaży zboża stosownie do ich gospodarczych możliwości.

Zobowiązania poszczególnych gospodarstw ustalane będą na podstawie **jednolitych norm gminnych.** Normy gminne określają, ile kg zboża do sprzedaży w planowym skupie przypada na 1 ha przeliczeniowy, w zależności od wielkości gospodarstwa. Oznacza to, że norma w kg na 1 ha przeliczeniowy będzie **różna** dla poszczególnych grup gospodarstw w danej gminie. **Norma dla 1 ha gospodarstwa kułackiego będzie np. kilkakrotnie wyższa niż dla 1 ha gospodarstwa małorolnego w tej samej gminie. System ten kładzie kres dowolnemu ustalaniu i dowolnemu zmienianiu planów gminnych i uchwał gromadzkich, co zdarzało się w ubiegłym roku.**

Z tytułu hodowli trzody chlewnej przysługują na podstawie dekretu obniżki zobowiązań zbożowych. Obniżki te wynoszą 100 kg zboża na każdą sztukę dostarczoną w roku kalendarzowym 1951 ponad minimum dostawy, określone dla danej grupy gospodarstw — zarówno z podaży zakontraktowanej, jak i z podaży bez kontraktu.

Nie są objęte obowiązkiem sprzedaży zbóż gospodarstwa o obszarze gruntów ornych do 1 ha przeliczeniowego.

Posiadacz gospodarstwa rolnego o obszarze do 5 ha przeliczeniowych, który utrzymuje więcej niż 4 dzieci w wieku do lat 14, może otrzymać zniżkę w planowym skupie w wysokości 50 kg zboża na każde dziecko powyżej czworga.

Przy ustalaniu powierzchni gruntów ornych danego gospodarstwa nie wlicza się powierzchni odłogów w okresie do dwóch lat po ich przyjęciu do zagospodarowania. Przy ustalaniu wysokości zobowiązania odlicza się od ilości gruntów ornych, stanowiących podstawę obliczenia — grunty zajęte pod uprawę buraka cukrowego, rzepaku, rzepiku, lnu i konopi.

Dekret ustala, że za sprzedane zboże wypłaca się należność w gotówce, obliczoną wg dotychczasowych, obowiązujących i opłacalnych cen. **Ażeby zachęcić rolników do podnoszenia towarowości zboża i do sprzedawania ponadplanowych ilości zboża, dekret wprowadza premie gotówkowe.** Premie za zboże sprzedane ponad ilość objętą obowiązkiem sprzedaży będą stanowiły określony procent od obowiązującej ceny.

Sprzedaż zbóż, przewidziana jako ustawowy obowiązek, odbywa się w okresie do dnia 31 grudnia danego roku. Terminy sprzedaży w poszczególnych miesiącach ustala prezydium Gminnej Rady Narodowej, uwzględniając możliwości przeprowadzania omłotów i lokalne warunki.

Dostarczone zboże winno odpowiadać obowiązującym normom jakościowym (standartom).

W ciągu 7 dni od chwili doręczenia zawiadomienia o wysokości zobowiązania w planowym skupie zbóż — można wnosić odwołania do prezydium Powiatowej Rady Narodowej za pośrednictwem Gminnej Rady Narodowej.

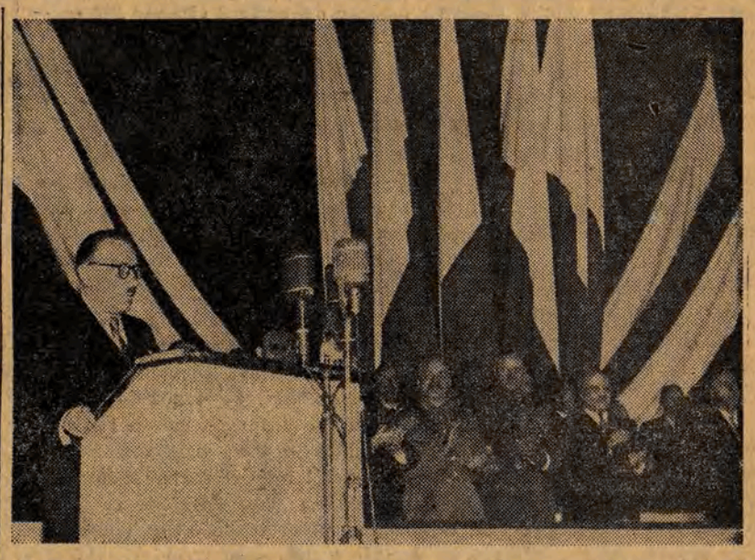

Prezydent RP Bolesław Bierut wygłasza przemówienie w czasie akademii z okazji 7 rocznicy ogłoszenia Manifestu PKWN.
(CAF — fot. Dąbrowiecki)

Obchody Święta Odrodzenia zagranicą

ZSRR

MOSKWA (PAP). — 22 lipca br. ambasador R.P. w Moskwie K. Jasiński wydał przyjęcie.

Na przyjęciu obecni byli m. in.: wiceministrowie Spraw Zagranicznych ZSRR Gromyko i Lawrentiew, sekretarz generalny MSZ Podcerebin, minister komunikacji ZSRR Bieszczew, wiceministrowie handlu zagranicznego ZSRR Kowal i Łoszakow.

* * *

KIJÓW (PAP). — W dniu 22 lipca konsul generalny RP w Kijowie Cieślik wydał przyjęcie, na którym był obecny wicepremier Ukraińskiej SRR, Baranowski.

CZECHOSŁOWACJA

PRAGA (PAP). — Ambasador RP w Pradze Wiktor Grosz wydał przyjęcie, na którym obecni byli m. in.: przewodniczący Zgromadzenia Narodowego O. John, premier A. Zapotocky, wicepremierzy i członkowie rządu czechosłowackiego.

WŁOCHY

RZYM (PAP). — W dniu 22 lipca charge d'affaires RP w Rzymie Tykociński wydał przyjęcie, na które przybyło około 500 osób, w tym przedstawiciele rządu włoskiego, korpusu dyplomatycznego, włoskiego świata politycznego, kulturalnego i naukowego oraz członkowie kolonii polskiej.

OŻYWIENIE WSPÓŁPRACY GOSPODARCZEJ

— czynnikiem utrwalenia pokoju

Biuro Światowej Rady Pokoju zatwierdziło wniosek radziecki w sprawie zwołania międzynarodowej konferencji w Moskwie

HELSINKI (PAP). — Biuro Światowej Rady Pokoju ogłosiło rezolucję w sprawie międzynarodowej konferencji gospodarczej.

Rezolucja stwierdza m. in., że propozycja Światowej Rady Pokoju zwołania międzynarodowej konferencji gospodarczej wywołała zainteresowanie w najrozmaitszych kołach wszystkich krajów.

Na podstawie otrzymanych informacji, **Biuro Światowej Rady Pokoju jest w stanie ocenić skalę prac przygotowawczych do konferencji w takich krajach, jak Wielka Brytania, Chiny, Stany Zjednoczone, Indie, Włochy, Polska, Brazylia i Belgia, które zamierzają wydelegować na konferencję kompetentnych przedstawicieli różnych gałęzi gospodarki, kół technicznych, związków zawodowych.**

Biuro Światowej Rady Pokoju, przyjmuje z zadowoleniem do wiadomości propozycję Radzieckiego Komitetu Obrońców Pokoju, by konferencja odbyła się w Moskwie.

Biuro Światowej Rady Pokoju wyraża zgodę na propozycje wielu wybitnych działaczy różnych krajów, by konferencja odbyła się jeszcze w bieżącym roku i by datę jej zwołania ustalił komitet przygotowawczy.

Biuro Światowej Rady Pokoju podkreśla doniosłe znaczenie wysiłków czynionych przez liczne osobistości w różnych krajach — wysiłków, które świadczą o możności znalezienia środków, mających się przyczynić do przywrócenia normalnych stosunków gospodarczych między państwami oraz do podniesienia poziomu życia ludności i służyć w ten sposób sprawie pokoju.

W dniu Święta Odrodzenia odbyła się w Warszawie defilada wojska i sportowców

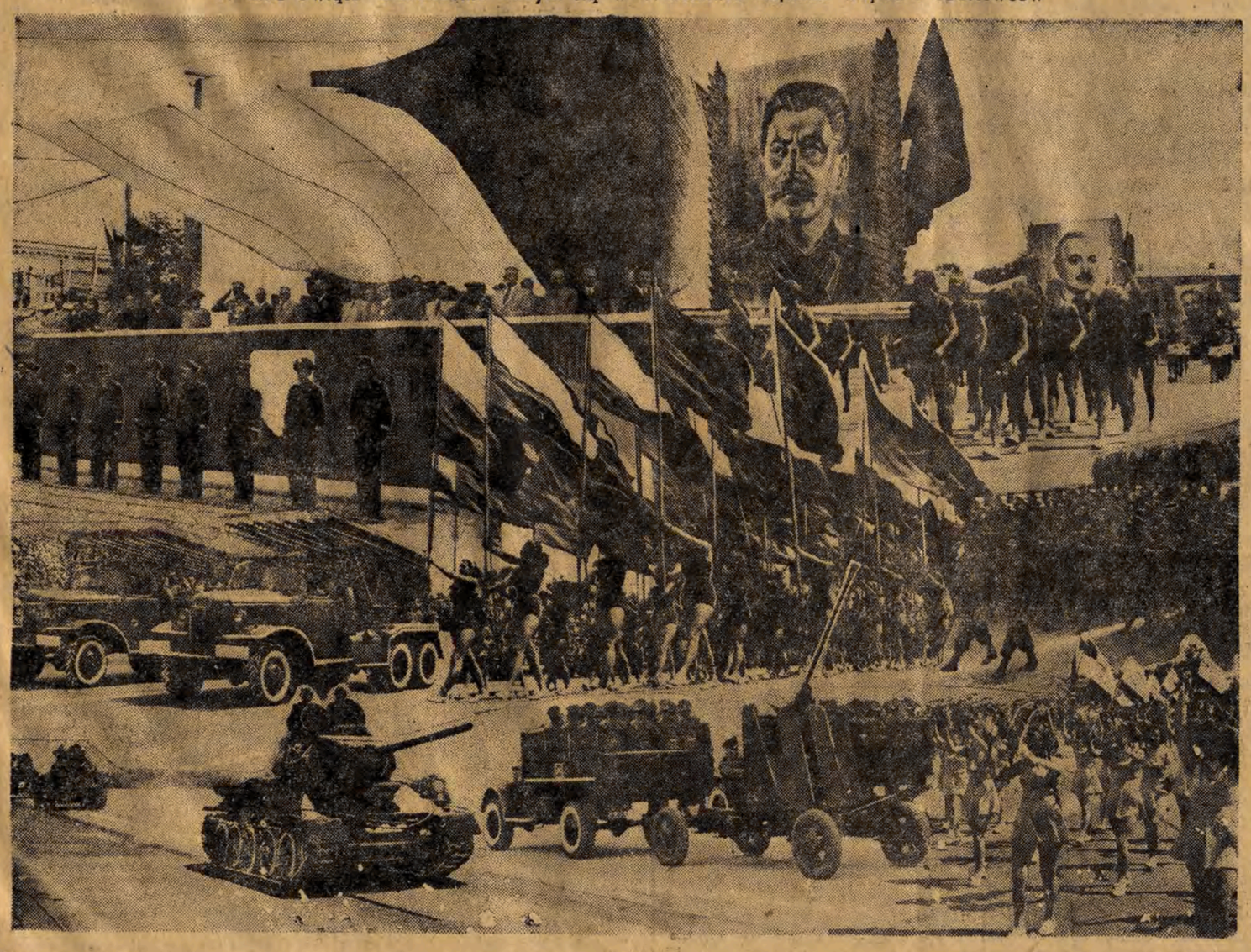

Depesze gratulacyjne z okazji Święta Odrodzenia

Do Premiera Rzeczypospolitej Polskiej

Towarzysza **Józefa Cyrankiewicza**

Warszawa

Z okazji Narodowego Święta Rzeczypospolitej Polskiej proszę przyjąć, Towarzyszu Premierze, moje przyjacielskie pozdrowienia dla narodu polskiego, Rządu Rzeczypospolitej Polskiej i dla Was osobiście, a także życzenia dalszych osiągnięć i rozkwitu ludowo - demokratycznej Polski.

J. STALIN

Towarzysz **Bolesław Bierut**

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej

Warszawa

Proszę przyjąć Towarzyszu Prezydencie, z okazji Święta Narodowego, w siódmą rocznicę wyzwolenia Rzeczypospolitej Polskiej, serdeczne pozdrowienia i najlepsze życzenia, które składam w imieniu Prezydium Rady Najwyższej Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich oraz w moim osobistym.

N. SZWERNIK

Do

Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej

Pana **Bolesława Bieruta**

Warszawa

Z okazji Narodowego Święta Odrodzenia Polski, przesyłam Waszej Ekscelencji i Narodowi Polskiemu w imieniu Rządu i Narodu Chińskiej Republiki Ludowej gorące pozdrowienia i życzę Narodowi Polskiemu nowych sukcesów w dziedzinie budownictwa gospodarczego i kulturalnego.

MAO TSE - TUNG

Przewodniczący Centralnego Rządu Ludowego Chińskiej Republiki Ludowej

Pan **Bolesław Bierut**

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej

Warszawa

W siódmą rocznicę wyzwolenia Rzeczypospolitej Polskiej przesyłam Panu i w Pańskiej Osobie narodowi polskiemu wytrwale realizującemu socjalizm oraz jego rządowi, najserdeczniejsze pozdrowienia w imieniu Niemieckiej Republiki Demokratycznej, jak i w imieniu wszystkich miłujących pokój Niemców i moim własnym.

Po zawarciu tak ważnych umów dla rozwoju obu naszych narodów, po wizytach państwowych, które przebiegały w duchu prawdziwej przyjaźni, dzień 22 lipca jest nie tylko wielkim świętem Narodu Polskiego, lecz ma on również wielkie znaczenie dla politycznego, gospodarczego i kulturalnego rozwoju całych Niemiec.

Ten tak przełomowy historyczny zwrot w stosunkach obu naszych narodów umożliwiony został przez powstanie Polski Ludowej i Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Mym pozdrowieniom i życzeniom towarzyszy przeświadczenie, że dobrosąsiedzka i przyjazna współpraca między narodem polskim i niemieckim, jak i wspólna trwała przyjaźń z Wielkim Związkiem Radzieckim są bardzo poważnym wkładem w dzieło zabezpieczenia pokoju w Europie i umocnienia światowego obozu pokoju, na którego czele stoją niezwyciężone narody Związku Radzieckiego.

Proszę przyjąć, Panie Prezydencie, wyrazy mego najwyższego poważania.

WILHELM PIECK

Prezydent Niemieckiej Republiki Demokratycznej

Do

Przewodniczącego Rady Ministrów Rzeczypospolitej Polskiej

Pana **Józefa Cyrankiewicza**

Warszawa

Z okazji Święta Narodowego ludu polskiego — w imieniu rządu Koreańskiej Republiki Ludowo - Demokratycznej, całego narodu koreańskiego i w swoim własnym, przesyłam Panu i w Pańskiej Osobie bratniemu narodowi polskiemu szczere pozdrowienia i jak najlepsze życzenia.

Naród polski przy bezinteresownej pomocy swojego wyzwoliciela, wielkiego Związku Radzieckiego w okresie siedmiu lat od wyzwolenia, dzięki twórczej pracy osiągnął olbrzymie sukcesy w pokojowej budowie podstaw gospodarki socjalistycznej.

Naród koreański, który prowadzi sprawiedliwą wojnę przeciwko agresorom amerykańskim, obserwuje z wielką uwagą te sukcesy, będące wynikiem twórczej pracy narodu polskiego. Braterska pomoc, jaką okazuje naród Polski narodowi koreańskiemu w jego wojnie wyzwoleńczej daje naszemu narodowi jeszcze większe natchnienie do ostatecznego zwycięstwa nad wrogiem.

Życzę narodowi polskiemu dalszych sukcesów w budowie socjalistycznej Polski.

KIM IR SEN

Przewodniczący Rady Ministrów Koreańskiej Republiki Ludowo - Demokratycznej

(Dalsze depesze gratulacyjne nadesłane z okazji Święta Odrodzenia — na str. 2).

Wielki dzień Polski

Jeszcze mamy oczy pełne wspaniałych uroczystości w dniu naszego święta wolności. Jeszcze w uszach brzmi nam turkot świetnych maszyn, w które wyposażone jest wychowane na wzorach stalinowskiej Armii Radzieckiej nasze wojsko — zbrojne ramię narodu, stojące na straży pokoju, niepodległości ojczyzny, dorobku ludzi pracy.

Defilada, jakiej Polska jeszcze nie widziała, jest odbiciem wzrostu siły naszego przemysłu, naszej siły obronnej. Nigdy w historii nie byliśmy tak silni, jak obecnie. Zaledwie w sześć lat po zakończeniu niszczącej wojny i bestialskiej okupacji hitlerowskiej wartość naszego przemysłu na głowę ludności jest przeszło 3 i pół raza większa niż przed wojną, a produkcja rolna na jednego mieszkańca stanowi 142 procent produkcji przedwojennej.

Taki jest rozwój kraju, którego naród pod przewodem klasy robotniczej i jej partii obalił panowanie burżuazji i obszarników, ujął w swe ręce ster władzy i wszedł na drogę budowy podstaw socjalizmu.

Dokonując przeglądu naszych osiągnięć, mamy pełne prawo do dumy. „Otwierają się przed nami — powiedział towarzysz Bierut — perspektywy szczęśliwego, kulturalnego, pełnego, wszechstronnego życia naszego narodu. Każdy miesiąc naszej pracy nadrabia lata uprzedniego wiekowego zacofania i zaniedbania. Każdy rok naszej pracy nadrabia dziesięciolecia".

Dumni z naszych sukcesów nie zapomnimy nigdy, że to Związek Radziecki wyzwolił nasz kraj z jarzma hitlerowskiego, umożliwił nam powrót na stare ziemie piastowskie po Odrę i Nysę. Nieopisany entuzjazm i radość z jaką naród polski witał najbliższego współpracownika towarzysza Stalina i wielkiego przyjaciela Polski, tow. Mołotowa i przedstawiciela niezwyciężonej Armii Radzieckiej — tow. marszałka Żukowa był wyrazem tej głębokiej wdzięczności i miłości narodu polskiego do Związku Radzieckiego i do Józefa Stalina. Tow. Mołotow zawiezie do swego wielkiego Kraju Rad nasze uczucia wdzięczności i miłości, które wyraził w imieniu narodu polskiego Prezydent Rzeczypospolitej.

Tow. Mołotow przekaże narodom ZSRR, że „Naród polski widzi w Związku Radzieckim bastion sił pokoju i postępu na świecie i w walce o pokój i postęp pod przewodem Wielkiego Stalina nie będzie szczędził swych sił." (Bierut).

W światowym froncie pokoju i postępu naród nasz stanowi ważne ogniwo i w dniu Święta Wyzwolenia legitymuje się swym wkładem w dzieło walki o pokój. „Wiemy — powiedział tow. Mołotow — że polscy robotnicy i chłopi przebyli już spory szmat na drodze budownictwa ludowo - demokratycznego państwa i nagromadzili tak poważne doświadczenia praktyczne, że wywiążą się pomyślnie z postawionych zadań i mogą pewnie kroczyć naprzód do zwycięstwa socjalizmu. Mocnym oparciem ludowo - demokratycznej Polski na tej drodze był, jest i będzie sojusz i przyjaźń między Związkiem Radzieckim i Rzeczpospolitą Polską".

Tę przyjaźń i więzy braterstwa łączące nas ze Związkiem Radzieckim zacieśnimy jeszcze bardziej. Zacieśnimy więzy przyjaźni łączące nas z narodami krajów demokracji ludowej. Święto 22 lipca pokazało nam jak rośnie nasze znaczenie w świecie.

Święto 22 lipca spotęgowało w nas pewność zwycięstwa sił pokoju nad siłami wojny. Dla tego zwycięstwa spotęgujemy jeszcze nasz patriotyczny wysiłek. Każdym dniem umacniać będziemy naszą ojczyznę i obóz pokoju.

Jesteśmy pewni zwycięstwa pokoju, jak pewni jesteśmy zwycięstwa socjalizmu. Naszym wodzem, wodzem ludzkości jest Wielki Stalin.

Imię Dzierżyńskiego symbolem wiecznej przyjaźni narodu polskiego i narodów ZSRR

Z przemówienia tow. Piotra Pospiełowa, członka KC WKP (b), wygłoszonego na akademii w Warszawie

Drodzy Towarzysze!

Naród radziecki czci pamięć wielkiego syna narodu polskiego, wybitnego działacza partii bolszewickiej i państwa radzieckiego, jednego z najlepszych przywódców i żołnierzy starej gwardii leninowskiej — Feliksa Dzierżyńskiego.

Towarzysz Stalin w artykule „Na śmierć F. Dzierżyńskiego" scharakteryzował kipiące energią, pełne bohaterstwa i odwagi życie Feliksa Dzierżyńskiego jednym słowem: **Płomień.**

Kierując się ideami geniuszów rewolucji — Lenina i Stalina — Feliks Dzierżyński pracuje nad utworzeniem jednej rewolucyjnej partii proletariatu rosyjskiego. Uważał za największy błąd, że w r. 1898, gdy znajdował się w więzieniu, litewska socjaldemokracja nie wzięła udziału w I Zjeździe Rosyjskiej Socjaldemokratycznej Partii Robotniczej i pozostała **poza szeregami SDPRR.** Zasługą Dzierżyńskiego jest, że na IV (zjednoczeniowym) Zjeździe Partii **Socjaldemokracja Królestwa Polskiego i Litwy (SDKPiL) weszła w skład SDPRR.** Na Zjeździe tym Feliks Dzierżyński po raz pierwszy spotkał się z Leninem i Stalinem. Po Zjeździe wchodząc w skład KC SDPRR i znajdując się w Petersburgu (sierpień — październik 1906), Dzierżyński gorąco popiera Lenina, bolszewików w ich walce z mieńszewickim KC o zwołanie V Zjazdu Partii.

Na V (londyńskim) Zjeździe SDPRR brała udział poważna grupa delegatów z przemysłowych okręgów Polski; „Wszyscy Polacy w sposób wyraźny skłaniali się na stronę bolszewików", wskazywał towarzysz Stalin, charakteryzując stanowisko delegatów polskich na Zjeździe. Była w tym wielka zasługa Feliksa Dzierżyńskiego — wybitnego przywódcy mas robotniczych Polski.

NIEUSTRASZONY SOKÓŁ REWOLUCJI

Dzierżyński — to nieustraszony sokół rewolucji.

Wspaniały jest list Dzierżyńskiego z czerwca 1903 r.

Krytykując bundowców i pepesowców, którzy rozbijali i kruszyli siły klasy robotniczej, którzy nie rozumieli wielkich zadań, stojących przed klasą robotniczą Polski w świetle zbliżającej się rewolucji ogólno - rosyjskiej, Dzierżyński pisał:

„Nasze zadania są ogromne... musimy zorganizować i przygotować nasz proletariat do rewolucji. PPS w ciągu 10 lat swej krzykliwej działalności niczego w tej dziedzinie nie uczyniła i uczynić nie mogła. Przygotowywała ona powstanie polskie. Zbliża się zaś nie polskie powstanie, lecz ogólno - rosyjska rewolucja".

Dzierżyński wierzył i wiedział, że bohaterska klasa robotnicza zwycięży, że powstanie ludowa, potężna i wolna Polska socjalistyczna, silna sojuszem robotników i chłopów, silna przyjaźnią ze Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich. Mówił on o tym i w roku 1917, i w roku 1925.

Feliks Dzierżyński był wielkim internacjonalistą proletariackim, był żywym uosobieniem i symbolem **rewolucyjnego braterstwa polskiej i rosyjskiej klasy robotniczej.** Dzierżyński nieustannie wyjaśniał robotnikom polskim konieczność ścisłego sojuszu z rosyjską klasą robotniczą we wspólnej walce przeciwko wspólnemu wrogowi — rosyjskiemu caratowi i kapitałowi. „Nie ma — mówił Dzierżyński — żadnej różnicy między interesami proletariatu polskiego i rosyjskiego. W okresie rewolucji 1905 roku, kiedy bohaterski proletariat polski znajduje się w pierwszych szeregach ruchu rewolucyjnego. Feliks Dzierżyński jest wodzem i duszą SDKPiL, głosi niezmordowanie i **realizuje bojową współpracę proletariatu polskiego i rosyjskiego.**

Feliks Dzierżyński był nieprzejednanym wrogiem wszelkiego szowinizmu narodowego i oportunizmu. Popierał walkę Włodzimierza Lenina i Józefa Stalina z likwidatorami, z niszczycielami partii.

W zgodzie z Włodzimierzem Leninem, który potępiał działaczy Zarządu Głównego SDKPiL, a zwłaszcza L. Tyszkę za ich niesłuszne zachowanie się w okresie reakcji po porażce rewolucji w latach 1905 — 1907, za popieranie przez nich likwidatorów i awanturnika Trockiego, Feliks Dzierżyński krytykuje bezlitośnie działaczy Zarządu Głównego.

W lutym 1917 r. **druga rewolucja rosyjska zrywa kajdany Dzierżyńskiemu.** Rewolucyjne masy Moskwy — robotnicy i żołnierze, kierowani przez bolszewików — wynoszą na rękach z butyrskiego więzienia katorżniczego, bojowego przywódcę, zahartowanego bojownika starej gwardii leninowskiej.

BOHATER PAŹDZIERNIKA

Pod kierownictwem Lenina i Stalina Dzierżyński poświęca wszystkie swe siły walce o **przekształcenie się rewolucji burżuazyjno - demokratycznej w rewolucję socjalistyczną.** W ciężkim okresie czerwcowych dni 1917 roku Feliks Dzierżyński poparł towarzysza Stalina, który uratował bezcenne życie Lenina: „Nie wydamy Lenina" — oświadczył Dzierżyński na VI Zjeździe Partii.

Feliks Dzierżyński wszedł w skład wybranego przez Komitet Centralny **Ośrodka Partyjnego,** na którego czele stał towarzysz Stalin i który kierował powstaniem zbrojnym w październiku 1917 r.

Feliks Dzierżyński był wiernym uczniem i najbliższym towarzyszem broni Lenina i Stalina, był jednym z najwybitniejszych działaczy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

Dzierżyński pracuje bez snu i wytchnienia. Wszędzie, dokąd partia wysłała Feliksa Dzierżyńskiego, powodzenie było z góry zapewnione.

Na historycznym posiedzeniu I Zjazdu Rad, który proklamował Władzę Radziecką, Dzierżyński wygłasza w imieniu Socjaldemokracji Królestwa Polskiego i Litwy natchnione przemówienie, w którym oświadcza: **„Wiemy, że jedyna siła, która może wyzwolić świat — to proletariat walczący o socjalizm".**

„Bohater Października" — tak nazwał Feliksa Dzierżyńskiego Towarzysz Stalin.

* * *

Po zwycięstwie Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, Partia skierowała Feliksa Dzierżyńskiego na trudne i odpowiedzialne stanowisko **przewodniczącego Wszechrosyjskiej Komisji Nadzwyczajnej** (WCzK), powierzając mu bojowe zadanie **walki z kontrrewolucją.**

POSTRACH BURŻUAZJI

Wiele zdradzieckich i nikczemnych spisków przeciwko Państwu Radzieckiemu, zorganizowanych przez szpiegów i agentów Stanów Zjednoczonych, Anglii, Francji i innych państw imperialistycznych (z paszportami dyplomatycznymi lub bez nich) wykryła i zlikwidowała WCzK pod kierownictwem Feliksa Dzierżyńskiego.

W okresie obcej interwencji i wojny domowej Feliks Dzierżyński wykonuje najbardziej odpowiedzialne zadania, powierzone mu przez Partię i Rząd Radziecki.

„Żadne imię nie było dla burżuazji bardziej nienawistne niż imię Dzierżyńskiego, który stalowym ramieniem odpierał ciosy wrogów rewolucji proletariackiej. „Postrach burżuazji" — tak nazywano wówczas towarzysza Feliksa Dzierżyńskiego" — mówi Józef Stalin o wielkim czekiście.

W swej trudnej walce z licznymi wrogami rewolucji Feliks Dzierżyński opierał się stale na pomocy robotników, chłopów i mas pracujących.

TAM, GDZIE TRZEBA BYŁO PŁOMIENNEJ ENERGII, PARTIA KIEROWAŁA DZIERŻYŃSKIEGO

W ciężkim okresie lat odbudowy gospodarki narodowej i zakładania fundamentów gospodarki socjalistycznej, Feliks Dzierżyński staje **się wybitnym organizatorem i kierownikiem transportu i przemysłu Kraju Rad.** Tam, gdzie potrzeba było płomiennej energii, ogromnego talentu organizacyjnego, umiejętności mobilizowania mas do walki z rozprzężeniem, do budownictwa socjalistycznego, gdzie potrzebna była bohaterska odwaga w walce z trudnościami, tam partia bolszewicka kierowała stale Feliksa Dzierżyńskiego.

Mianowany na wniosek Lenina komisarzem ludowym komunikacji z zachowaniem stanowiska przewodniczącego Komisji Nadzwyczajnej i komisarza ludowego spraw wewnętrznych, Dzierżyński z właściwą mu energią rewolucyjną i patosem twórczym podejmuje dzieło odbudowy i rozwoju radzieckiego transportu.

„Towarzysz Dzierżyński płonie ogniem usprawniając zdezorganizowany transport" — powiedział o nim Józef Stalin.

W walce z kapitulantami i ludźmi małego ducha, po odejściu Lenina z szeregów, ukształtował się ostatecznie kierowniczy trzon partii z Józefem Stalinem na czele, który uchronił wielki sztandar Lenina, skupił partię wokół przykazań Lenina i wyprowadził naród radziecki na szeroki szlak uprzemysłowienia kraju i kolektywizacji rolnictwa. W skład tego trzonu wchodził Feliks Dzierżyński.

Na początku 1924 r, na wniosek towarzysza Stalina Centralny Komitet Wykonawczy Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich zatwierdził Dzierżyńskiego na stanowisku **przewodniczącego Rady Najwyższej Gospodarki Narodowej** z zachowaniem stanowiska przewodniczącego Zjednoczonego Państwowego Urzędu Politycznego.

Po XIV Zjeździe WKP(b) — zjeździe uprzemysłowienia, **Dzierżyński mocno i niezachwianie wprowadza w życie wielki stalinowski program socjalistycznego uprzemysłowienia kraju.** „Feliks Dzierżyński, jako przewodniczący Rady Najwyższej Gospodarki Narodowej, płonie ogniem budując nasz przemysł" — mówił towarzysz Stalin.

Obok wielkiej pracy w dziedzinie walki z kontrrewolucją, w dziedzinie odbudowy i rozbudowy gospodarki narodowej Dzierżyński prowadził także **poważną robotę partyjną.** Wierny syn partii, budowniczy jedności i potęgi partii bolszewików — oto czym był towarzysz Dzierżyński.

SPŁONĄŁ W PRACY W IMIĘ ZWYCIĘSTWA KOMUNIZMU

Feliks Dzierżyński toczył zdecydowaną walkę z kapitulantami i agentami burżuazji — trockistami, zinowiewowcami, bucharinowcami i innymi wrogami partii, którzy usiłowali skierować partię na drogę restauracji kapitalizmu w kraju radzieckim, na drogę kapitulacji wobec imperializmu międzynarodowego.

Ostatnie przemówienie Feliksa Dzierżyńskiego z 20 lipca 1926 r. na wspólnym Plenum KC i CKK WKP(b) poświęcone było **walce o żelazną jedność partii i zdemaskowanie wrogów narodu.** Broniąc generalnej linii partii, Dzierżyński rzucał w twarz wrogom partii oskarżenia pełne gniewu i nie dające się obalić. W trzy godziny po tym przemówieniu, które było znakomitym wzorem partyjności — **Dzierżyński nie żył.** Zmarł na posterunku bojowym.

„Nie znając wytchnienia, nie stroniąc od żadnej szeregowej pracy, walcząc mężnie z trudnościami i przezwyciężając je, oddając wszystkie swe siły, całą swą energię sprawie, którą mu powierzyła partia — spłonął w pracy w imię interesów proletariatu, w imię zwycięstwa komunizmu" — tak wysoko ocenił towarzysz Stalin drogę życiową Feliksa Dzierżyńskiego.

Bolszewik o żarliwym temperamencie, który przez całe życie dążył do jednego celu — ku komunizmowi, bojownik o niezachwianej woli i wszystko zwyciężającej wierze w wielkie dzieło Lenina — Stalina — takim znała i kochała Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego i naród radziecki Feliksa Dzierżyńskiego. Takim pozostanie na zawsze w sercach narodu radzieckiego.

Naród radziecki pod kierownictwem partii Lenina — Stalina w ciągu ćwierćwiecza, które minęło od śmierci Dzierżyńskiego, osiągnął zwycięstwo socjalizmu, zwycięstwo o znaczeniu dziejowym na światową miarę i kroczy dziś zdecydowanie ku komunizmowi. Korzystając z braterskiej pomocy narodów Związku Radzieckiego, nowa Polska Ludowa, o której powstanie ofiarnie walczył Dzierżyński, buduje pomyślnie podstawy socjalizmu.

Nieśmiertelna pamięć o Feliksie Dzierżyńskim, wiernym synu partii Lenina — Stalina, płomiennym bojowniku o zwycięstwo komunizmu — głęboko tkwi w sercach ludzi radzieckich, narodu polskiego i proletariuszy wszystkich krajów.

Niechaj przetrwa wieki w sercach narodów pamięć i sława Feliksa Dzierżyńskiego, którego szlachetne imię jest żywym symbolem wiecznej przyjaźni narodu polskiego i narodów Związku Radzieckiego.

Depesze gratulacyjne z okazji Święta Odrodzenia

Pan **Bolesław Bierut**
Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej

Warszawa

Z okazji Święta Narodowego bratniej Polski w swoim imieniu i w imieniu całego Czechosłowackiego Narodu przesyłam Panu osobiście oraz całemu Narodowi Polskiemu gorące życzenia i serdeczne pozdrowienia.

Wyzwolenie obu naszych krajów przez sławną Armię Radziecką i wspaniały przykład Wielkiego Radzieckiego Narodu daje Narodowi Polskiemu i Czechosłowackiemu możliwość budowania w braterskiej przyjaźni swej socjalistycznej przyszłości.

Wierzę głęboko w dalszy rozkwit i wzmocnienie nierozerwalnej przyjaźni i współpracy między Polską i Czechosłowacją dla dobra obozu obrońców pokoju na czele którego stoi Wielki Związek Radziecki.

KLEMENT GOTTWALD

Józef Cyrankiewicz
Premier Rady Ministrów
Rzeczypospolitej Polskiej

Warszawa

W imieniu Rządu NRD i własnym przekazuję w dniu Święta Narodowego narodu polskiego Rządowi Rzeczypospolitej Polskiej i Panu osobiście najserdeczniejsze pozdrowienia oraz życzenia zwycięskiej realizacji socjalizmu. Ubiegły rok przyniósł Rzeczypospolitej Polskiej wiele sukcesów we wszystkich dziedzinach politycznego, gospodarczego i kulturalnego rozwoju. Naród Niemiecki śledzi z głęboko przyjazną sympatią wysiłki Narodu Polskiego tworzącego nowe życie. Masy pracujące NRD ożywia radość dobrosąsiedzkich, trwałych i przyjaznych stosunków z Narodem Polskim. Nasze państwa walczą ramię przy ramieniu o utrwalenie pokoju wraz z całym obozem pokoju pod przewodem potężnego Związku Radzieckiego.

Jestem głęboko przekonany, że ta wspólna walka zostanie ukoronowana zwycięstwem i że tym samym będzie zagwarantowana szczęśliwa przyszłość polskiego i niemieckiego narodu.

OTTO GROTEWOHL
Przewodniczący Rady Ministrów
Niemieckiej Republiki Demokratycznej

Pan **Józef Cyrankiewicz**
Premier Rządu Rzeczypospolitej Polskiej

Warszawa

Z okazji Narodowego Święta Rzeczypospolitej Polskiej, ślę Panu Panie Premierze oraz Rządowi i całemu narodowi polskiemu jak najserdeczniejsze życzenia.

ANTON ZAPOTOCKY
Prezes Rady Ministrów
Republiki Czechosłowackiej

Towarzysz **Bolesław Bierut**
Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej

Warszawa

Z okazji 7-ej rocznicy wyzwolenia Polski z faszystowskiego jarzma przez Armię Radziecką, kierowaną przez genialnego Stalina, przesyłam Wam w imieniu Prezydium Wielkiego Narodowego Zgromadzenia Rumuńskiej Republiki Ludowej i od siebie osobiście serdeczne pozdrowienia.

Życzę bratniemu Narodowi Polskiemu i Wam osobiście nowych osiągnięć w pracy i w walce o rozkwit Waszej Ojczyzny, w obronie pokoju na całym świecie.

PROF. DR. K. I. PARHON
Przewodniczący Prezydium Wielkiego Narodowego
Zgromadzenia Rumuńskiej Republiki Ludowej

Depeszę gratulacyjną do Premiera Józefa Cyrankiewicza nadesłał Przewodniczący Rady Ministrów Rumuńskiej Republiki Ludowej **dr Petru Groza.**

Pan **Bolesław Bierut**
Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej

Warszawa

Z okazji Święta Narodowego Polski proszę przyjąć Panie Prezydencie najgorętsze życzenia złożone w imieniu Prezydium Węgierskiej Republiki Ludowej.

Od chwili wyzwolenia naszych krajów przez Wielki Związek Radziecki, dawna przyjaźń między narodem polskim i węgierskim nabrała szczególnie głębokiego znaczenia i stała się ważnym czynnikiem w walce o pokój prowadzonej przez wszystkie narody świata. Naród Węgierski uważa, że Święto Narodu Polskiego jest jego świętem. Wraz z Narodem Polskim Naród Węgierski będzie i w przyszłości walczył o budownictwo socjalistyczne i o utrwalenie pokoju.

SANDOR RONAI
Przewodniczący Prezydium Węgierskiej
Republiki Ludowej

Depeszę gratulacyjną do Premiera Józefa Cyrankiewicza nadesłał Przewodniczący Rady Ministrów Węgierskiej Republiki Ludowej **Istvan Dobi.**

Depeszę gratulacyjną do Prezydenta RP Bolesława Bieruta nadesłał Przewodniczący Zgromadzenia Narodowego Bułgarii **Georgij Damianow.**

Józef Cyrankiewicz
Premier Rzeczypospolitej Polskiej

Warszawa

Panie Premierze, z okazji Narodowego Święta Wyzwolenia Polski przesyłam Panu w imieniu narodu i rządu bułgarskiego najserdeczniejsze pozdrowienia oraz życzenia nowych sukcesów w budownictwie socjalistycznym i wspólnej walce o pokój, której przewodzi nasz wspólny wyzwoliciel — Wielki Związek Radziecki.

W. CZERWENKOW
Przewodniczący Rady Ministrów
Bułgarskiej Republiki Ludowej

Do
Przewodniczącego Rady Ministrów
Rzeczypospolitej Polskiej
Tow. **Józefa Cyrankiewicza**

Warszawa

Z okazji Narodowego Święta ludu polskiego — dnia Odrodzenia Polski, przesyłam Wam, Towarzyszu Premierze, i w Waszej osobie Rządowi Rzeczypospolitej Polskiej oraz zaprzyjaźnionemu, miłującemu pokój narodowi polskiemu, najgorętsze życzenia.

Wyrażając szczere uczucia przyjaźni narodu mongolskiego, życzę całemu narodowi polskiemu dalszych sukcesów w budownictwie socjalistycznym i w walce o trwały pokój w Europie i na całym świecie.

MARSZAŁEK H. CZOJBALSAN
Premier Mongolskiej Republiki Ludowej

Pan **Józef Cyrankiewicz**
Prezes Rady Ministrów
Rzeczypospolitej Polskiej

Warszawa

Z okazji Narodowego Święta Wyzwolenia Polski przez bohaterską Armię Radziecką przesyłam Panu, Panie Premierze, w imieniu narodu albańskiego, Rządu Ludowej Republiki Albańskiej i własnym pozdrowienia i jak najserdeczniejsze życzenia.

Naród albański cieszy się z tych wielkich sukcesów w odbudowie nowej demokratycznej Polski i życzy Narodowi Polskiemu dalszych osiągnięć w budownictwie socjalistycznym i wspólnej walce o zachowanie pokoju w świecie, której przewodzi Związek Radziecki i Wielki Stalin.

ENVER HODŻA
Przewodniczący Rady Ministrów
Albańskiej Republiki Ludowej

Depeszę gratulacyjną do Prezydenta RP Bolesława Bieruta nadesłał Przewodniczący Prezydium Zgromadzenia Ludowego Albańskiej Republiki Ludowej **dr Omer Nishami.**

* * *

W dniu Święta Odrodzenia Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Bolesław Bierut otrzymał telegramy gratulacyjne od Mohammad Roza Pahlevi, Cesarza Iranu, Króla Egiptu Faruka, Króla Belgii Baudouin, od Prezydenta Francji V. Auriol, od Prezydenta Turcji Oelal Bayar oraz od Generalnego Gubernatora Pakistanu — Khwaja Nazimuddin.

Wszechzwiązkowy Dzień Sportowca

MOSKWA (PAP). — 22 lipca obchodzony był w ZSRR specjalnie uroczyście Wszechzwiązkowy Dzień Sportowca.

W całym kraju odbyły się imprezy sportowe, w których udział wzięły miliony sportowców miast i wsi.

Na centralnym stadionie Dynamo w Moskwie odbyła się wielka parada uczestników wszechzwiązkowej spartakiady studenckiej.

Kary śmierci dla katów Getta Warszawskiego

WARSZAWA (PAP). — W dniu 23 bm. sąd wojewódzki w Warszawie ferował wyroki w procesie hitlerowskich zbirów — Stroopa i Konrada.

Jurgen Stroop i Franz Konrad skazani zostali na karę śmierci.

Zgon szefa sztabu marynarki wojennej USA Foresta Shermana

RZYM (PAP). — W dniu 22 bm. zmarł nagle w Neapolu na atak serca szef sztabu marynarki wojennej Stanów Zjednoczonych admirał Forest Sherman.

Łódzka młodzież wita czynem III Światowy Zlot Bojowników o Pokój

Już niewiele dni dzieli nas od otwarcia III Światowego Zlotu Młodych Bojowników o Pokój. Wydarzenie to nabiera szczególnego znaczenia w obliczu istniejącej obecnie sytuacji międzynarodowej. Wobec jawnych i stale wzrastających przygotowań do wojny anglo-amerykańskich imperialistów, wobec ich oszukańczego manewru „zakończenia stanu wojennego z Niemcami", który ma na celu przyśpieszenie remilitaryzacji Niemiec Zachodnich i włączenie ich do bloku państw organizujących nową wojnę — manifestacja pokojowa przedstawicieli młodzieży całego świata ma wielką polityczną wymowę. Ci, których imperialiści chcieliby przeznaczyć na mięso armatnie, dadzą im zdecydowaną odpowiedź właśnie ze stolicy państwa, które obóz zachodni chce uczynić taranem w swych agresywnych poczynaniach. Z Berlina zabrzmi głos młodych ludzi — przedstawicieli wszystkich narodów, ras i wyznań, głos przeciwko wojnie, głos w obronie pokoju.

Ulicami stolicy pokojowych Niemiec popłynie potężna manifestacja młodości, siły, gorącej woli utrwalenia i obrony pokoju.

Nie znajdziemy chyba dzisiaj w naszym mieście młodego chłopca, czy dziewczyny, którzy nie słyszeliby o Zlocie, nie oczekiwali go z niecierpliwością. Hasła Zlotu widzimy wokół siebie, idąc ulicami miasta — na wystawach sklepowych, przystankach tramwajowych, oglądając przezrocza w łódzkich kinach, słuchając komunikatów z informacyjnego punktu zlotowego na Placu Zwycięstwa.

Najbardziej — rzecz prosta, oczekuje Zlotu 48 młodych ludzi, którzy jako delegaci robotniczej Łodzi będą uczestniczyć w III Festiwalu. Znajdują się między nimi kol. Kiliszkowska — tkaczka Zakładów im. Marchlewskiego, kol. Frycze — przodownik nauki XX Gimn., kol. Misztal, 17-letni frezer-racjonalizator z Widzewskiej Fabryki Maszyn, jest również kol. Salwa — studentka Uniwersytetu Łódzkiego.

Myślą o Zlocie, żyje wielotysięczna rzesza ZMP-owców, junaków „SP", harcerzy, sportowców, którzy dokumentują swoją pracą głębokie zrozumienie doniosłej roli, jaką ma spełnić Zlot. Setki komitetów przygotowawczych, działających w zakładach pracy, szkołach, uczelniach, kierują przygotowaniami, czynionymi przez młodzież do III Zlotu. A form tych przygotowań jest bardzo wiele.

Pierwszą z nich, najbardziej masową jest **realizacja Czynu Zlotowego** — zobowiązań produkcyjnych, podejmowanych przez młodzież w okresie ubiegłych dwóch miesięcy. W chwili obecnej, realizacja tych zobowiązań dobiega końca. Dziesiątki meldunków, napływających codziennie z zakładów pracy, do dzielnic ZMP-owskich i do Zarządu Łódzkiego świadczą, że zobowiązania są z honorem realizowane.

Wykonała swój czyn młodzież ŁZPO z taśmy 2, 3 i 5 i brygada Mirki Tomaszewskiej. ZMP-owską ambicję wykazała kol. Płóciennik — robotnica Zakładów Przemysłu Filcowego, dając w ciągu 9 dni ponad plan produkcję wartości 750 zł. W Zakładach im. Andrzeja Struga powstały zgodnie z planem komitetu przygotowawczego — 3 nowe brygady produkcyjne. Podobnych meldunków napływa coraz więcej. Świadczą one o tym, że młodzi robotnicy łódzcy wiedzą dobrze, jaki jest cel i znaczenie Zlotu. Wyłonione drogą eliminacji najlepsze zespoły artystyczne — Zakładów im. Harnama i Strzelczyka na obozie przygotowawczym w Warszawie pracują intensywnie, aby jak najlepiej zaprezentować robotniczą Łódź na Festiwalu w Berlinie.

Gorące uczucia, jakimi łódzka młodzież wita Wielki Festiwal Radości, wyrażają się również w masowym przygotowaniu podarków dla delegatów na Zlot. Około trzystu własnoręcznie wykonanych darów przygotowały komitety zlotowe zakładów pracy i szkół. Wiele pracy włożyli w wykonanie podarków harcerze 69 szkoły podstawowej, uczennice SPP ze Stoków, dziewiarki Zakładów im. Konopnickiej. Ogólnołódzka, ciesząca się dużym zainteresowaniem naszego społeczeństwa — wystawa podarków, czynna w okresie ubiegłego tygodnia, dała nam możność obejrzenia wielu pięknych rzeczy, które już tak niedługo znajdą się w rękach młodych komsomolców, Niemców, Koreańczyków i innych delegatów, dla których są przeznaczone. Wiemy dobrze, że nie wszyscy delegaci mają tak dogodne warunki wyjazdu do Berlina, jak polska młodzież. Przedstawiciele postępowej młodzieży krajów kapitalistycznych już w tej chwili spotykają się z szykanami ze strony swych reakcyjnych rządów, borykają się z trudnościami finansowymi. Chcemy za wszelką cenę umożliwić im przybycie na Festiwal! W tym celu zorganizowana została Akcja Funduszu Solidarności z Młodzieżą Krajów Kolonialnych.

ZMP-owcy w zakładach pracy, szkołach i urzędach rozsprzedają specjalne pocztówki, listy zlotowe, nalepki i organizują płatne imprezy artystyczne i sportowe, aby w ten sposób pomóc swym braciom z Indonezji, Vietnamu, Filipin w pokonaniu trudności przyjazdu do Berlina. Akcja Funduszu Solidarności spotyka się z dużym zrozumieniem i poparciem młodzieży i starszego społeczeństwa.

Mimo naszych niewątpliwych osiągnięć komitety zlotowe mają jeszcze wiele pracy przed sobą. Wszystkie rozpoczęte akcje muszą być doprowadzone do końca. Trzeba dokonać podsumowania wyników realizacji Czynu Zlotowego, uruchomić wszystkie środki propagandowe, aby informować na bieżąco łódzkie społeczeństwo o przygotowaniach do Zlotu i samym jego przebiegu.

W okresie dzielącym nas jeszcze od rozpoczęcia Zlotu musimy pogłębić pracę masowo - polityczną wśród młodzieży zorganizowanej i niezorganizowanej, musimy przygotować młodzież naszego miasta, aby w pełni zrozumiała ogromne znaczenie pokojowego Zlotu młodzieży świata. Dni bieżące powinny stanowić wzmożoną mobilizację całego naszego aktywu ZMP-owskiego w kierunku podniesienia na wyższy poziom pracy propagandowej.

Już za niewiele dni usłyszymy płynące z ulicznych megafonów dźwięki Hymnu Pokoju, niesione z serca Berlina. Wypowiadane głosami przedstawicieli wielomilionowej armii Młodych Bojowników o Pokój, z wielką siłą słowa Pokój — Frieden — Mir — Pace — Paix, utwierdzą narody świata w przekonaniu, że **pokój może być i będzie zachowany, bo sprawę jego utrwalenia wzięła w swe ręce nadzieja i przyszłość pragnącej pokoju ludzkości — kierowana, prowadzona przez Światową Federację Młodzieży Demokratycznej — MŁODZIEŻ!**

WERA KAMENZ

W HOŁDZIE BOHATEROM

W dniu 22 lipca br. delegacje rządu, korpusu dyplomatycznego oraz Wojska Polskiego złożyły wieńce na cmentarzu poległych żołnierzy radzieckich w Warszawie.
Na zdjęciu: delegacje udają się pod pomnik w celu złożenia wieńców.
(CAF — fot. Baranowski)

Maszyny walczą o chleb

Głośno i przenikliwie dzwoni telefon w Państwowym Ośrodku Maszynowym w **Rąbieniu**, w pow. łódzkim. Do aparatu podchodzi mechanik objazdowy, **Jan Fladziński**. W słuchawce słychać niecierpliwy głos: — Zepsuła się snopowiązałka. Wiąże co piąty snopek.

Z drugiej strony telefonicznego drutu znajduje się traktorzysta POM, **Czesław Witak**, któremu podczas pracy w spółdzielni produkcyjnej w **Srebrnej**, w pow. łódzkim, zepsuła się snopowiązałka.

Po chwili z POM w Rąbieniu wyjeżdża na motocyklu Jan Fladziński, mechanik objazdowy. Śpieszy się on, rozumiejąc, że każda chwila opóźnienia pracy snopowiązałki przynieść może niepowetowane szkody.

Podobnych meldunków o stojących w polu maszynach wiele przychodzi do POM w Rąbieniu. Źle pracuje snopowiązałka traktorzysty **Bogusława Kowalczyka**, także pracującego w spółdzielni produkcyjnej w Srebrnej. Na polach spółdzielni produkcyjnej **w Rudzie-Bugaj** bezczynnie stoi maszyna, do której dostarczono za długie płótno, przy pracy na pełnym bruzd polu spółdzielni produkcyjnej **w Adamowie Starym** wygięły się zbyt słabe żelazne połączenia w snopowiązałce przodującego traktorzysty **Mariana Bednarka**. Wszystko to świadczy, że POM w Rąbieniu nie przygotował się należycie do kampanii żniwnej. Niewłaściwe przygotowanie niektórych traktorzystów do pracy wywołuje niezadowolenie wśród chłopów, jak np.: w Rudzie Bugaj, gdzie traktorzysta Oleksiak zrobił wiele szkody, obcinając snopowiązałką kłosy.

Dyrekcja POM w Rąbieniu i Wydział Polityczny nie rozumieją, jak wielkie ma znaczenie dobrze wykonana robota w spółdzielniach produkcyjnych.

Sprawne i szybkie przeprowadzenie żniw zależy w tej chwili od ofiarnej pracy traktorzystów, od ofiarnej oracy objazdowych, którzy dojeżdżają do stojących w polu zepsutych maszyn.

* * *

Nad zepsutą snopowiązałką Czesława Witaka w Srebrnej uważnie pochyla się mechanik objazdowy Jan Fladziński. Z pomocą przyjeżdża także **Kazimierz Żółtaszek**, kierownik sekcji technicznej z Ekspozytury POM w Łodzi. W snopowiązałce trzeba było tylko wyregulować iglice. Następuje kilka prób i oto wyremontowana snopowiązałka Witaka wyrzuca już silnie związane snopy, nie robiąc żadnych przepustów.

Gorzej jednak jest w spółdzielni produkcyjnej w Adamowie Starym gdzie traktorzyście Marianowi Bednarkowi wygięły się pręty w snopowiązałce. Nowe, silniejsze pręty trzeba zrobić w kuźni. Opóźni to żniwa w spółdzielni produkcyjnej. Bednarek wyrównuje więc pręty młotkiem na polnym kamieniu i nie czekając na nowe, silniejsze pręty zabiera się do przerwanej roboty. Nie darmo jest przodującym traktorzystą.

Przodująca brygada Jana Pietrzaka pracuje na polu spółdzielni produkcyjnej w Kontrewersie, w gminie Bełdów. Na traktorze Mariana Grety kołyszą się aż dwa proporczyki: „Przodujący traktorzysta POM" i drugi, którego Bednarek zazdrości tak Grecie — „Przodująca brygada POM". O Grecie żartują w POM: „Widział kto kiedy Gretę bez „Ursusa", a „Ursusa" bez Grety?". Nie. Greta po prostu zrósł się ze swym traktorem, który jest doskonale utrzymany i pracuje wciąż jak nowy.

— Niech się Bednarek nie łudzi. Nie odbierze nam proporczyka — woła Pietrzak do Grety.

Czas pokaże, która z tych dwóch brygad odniesie zwycięstwo w tej szlachetnej i pięknej walce o chleb, o sprawne przeprowadzenie żniw.

— Ta walka, to walka o pokój — mówi traktorzysta Czesław Kochanowski. — **Nie bez przyczyny na naszych snopowiązałkach napisano: „Maszyny w służbie pokoju".**

W tę szlachetną i piękną walkę włączyli się wszyscy chłopi, w walce tej nie brak prawdziwych bohaterów. Bo jakże inaczej określić np. **Antoniego Zająca ze spółdzielni produkcyjnej w Kontrewersie, któremu przed kilku dniami spłonęła chałupa.** W czasie pożaru Zając myślał tylko o jednym — uratować z ognia płótna do snopowiązałek. Płótna uratował, spalił się jednak cały jego dobytek.

— A teraz — opowiada o nim żona — jakby zapomniał, że zdarzyło się u nas nieszczęście. **Przez całe dnie nie schodzi z pola.** Mówi mi: **„Żniwa ważniejsze od naszej chałupy".**

Państwo ludowe docenia ofiarność Antoniego Zająca, przyjdzie mu z pomocą i jeszcze w tym roku Zając zamieszka w nowym, pięknym domu. Dzięki takim właśnie ludziom, jak Antoni Zając, jak traktorzyści: Greta, Kochanowski, Bednarek i brygadzista Pietrzak żniwa w spółdzielniach produkcyjnych w Adamowie Starym i Kontrewersie z pewnością przebiegną szybko i sprawnie. Wysiłki ich w walce o chleb zakończą się zwycięstwem.

ZBIGNIEW NOWICKI

Wystawa poświęcona pamięci Dzierżyńskiego

Na tle stylowych kolumn zdobiących hall pałacu Radziwiłłów zwisa ciężka, szkarłatna draperia. Ostre światło reflektorów pada na popiersie Feliksa Dzierżyńskiego. Na schodach wijących się w górę i na dole licznie zgromadzili się goście i delegaci przybyli na uroczyste otwarcie wystawy, poświęconej pamięci Wielkiego Polaka i żarliwego Rewolucjonisty, Towarzysza Dzierżyńskiego.

„Postać i dzieło Feliksa Dzierżyńskiego — powiedział otwierając wystawę tow. Zambrowski — **należy do całej ludzkości. Wszedł on do historii jako jeden z twórców nowej epoki, epoki socjalizmu..."**

Wszedł on równocześnie do historii naszego narodu jako symbol rewolucyjnego internacjonalizmu i patriotyzmu.

* * *

Wydział Historii Partii, który zgromadził niezwykle cenne materiały i wiele nie opublikowanych jeszcze dotychczas dokumentów z wielkim pietyzmem zorganizował wystawę. Przez siedem wielkich sal przewijają się obrazy z życia i rewolucyjnej działalności Dzierżyńskiego, można uczyć się tutaj historii polskiego ruchu robotniczego, można uczyć się historii rosyjskiego ruchu robotniczego — które były z sobą nierozerwalnie zespolone.

Rok 1877—1903. Ucisk narodowy i społeczny budzi wśród mas pracujących wolę walki. Młody chłopiec o wielkich stalowych oczach chłonie każde słowo o socjalizmie, słucha z wielką uwagą tego co mówią robotnicy. Nigdy nie zapomni ich wskazań — przez całe życie pozostanie wierny idei wolności narodowej i społecznej.

Rok 1905—1907. — Płomiennego wodza mas pracujących znają dobrze robotnicy Zagłębia, Łodzi, Warszawy. Całą ścianę zajmuje wielkie płótno obrazu — nad którym pracowało 7 polskich malarzy. Feliks Dzierżyński kroczy na czele demonstracji 1 - majowej. O tej demonstracji piszą ulotki, wydawnictwa SDKPiL, pisze Dzierżyński w listach, których fotokopie leżą w gablotach. Wśród pieśni SDKPiL znajdują się m. in. takie cenne, rzadkie egzemplarze jak „Głos Rewolucji", „Socjaldemokrata".

Rok po roku śledzimy dzieje życia Dzierżyńskiego, które są równocześnie dziejami walki polskiego i rosyjskiego proletariatu o wyzwolenie. Po roku 1906 fala rewolucyjna słabnie. Dzierżyński jednak nie wątpi ani na chwilę. Zacieśnia się coraz bardziej więź między nim a bolszewikami, widzimy go w rozmowach z Leninem i Stalinem.

Centralna sala drugiego piętra jest poświęcona zwycięskiej Rewolucji Październikowej. Dekrety władzy radzieckiej mówią o zwycięstwie ludu pracującego, o niepodległości Polski, o pokoju i ziemi.

Odezwy SDKPiL witają **zwycięstwo Rewolucji.** Nad gablotami wielkie portrety Polaków, którzy wzięli bezpośredni udział w historycznych bojach: **Marchlewskiego, Świerczewskiego, Rokossowskiego.** Idą polscy żołnierze rewolucji śpiewając pieśni rewolucyjnych polskich pułków...

Lata 1918—1920. Młoda władza radziecka zmaga się z międzynarodową i rodzimą reakcją. Dzierżyński wraz ze Stalinem wyjeżdża na front. Ruch rewolucyjny rozszerza się, obejmuje płomieniem Niemcy, Węgry, Polskę.

Na jednej ze ścian wisi wielki proporzec — sztandar ten ofiarowali pierwszemu rządowi robotniczemu na naszych ziemiach — Tymczasowemu Rewolucyjnemu Komitetowi Polski — białostoccy robotnicy. Ofiarowali go na ręce wielkiego Polaka — Feliksa Dzierżyńskiego, który gdziekolwiek by nie działał zawsze sercem i duszą był z ojczyzną.

20 marca 1918 roku Dzierżyński pisze w nieznanym dotychczas liście do żony. **„Kochana. Daruj, że nie piszę. Duszą z wami, a czasu brak wciąż, jak żołnierz w boju może ostatnim".**

W ostatniej sali żałobne pamiątki. W szklanej gablocie: teczka skórzana, cygarniczki, przybory do pisania, laska, nóż do rozcinania kartek, tabakierka z brzozy karelskiej. — Wszystko prezenty od robotników, którzy kochali Dzierżyńskiego jak ojca.

Żeby zwiedzić wystawę pobieżnie, trzeba tu spędzić najmniej trzy godziny, żeby zapoznać się z dokumentami, nie wystarczy nawet pół dnia. Rozmieszczona jest w siedmiu dużych salach. Jedna z nich, ostatnia, obrazuje osiągnięcia Polski Ludowej realizującej testament Dzierżyńskiego, budującej socjalizm.

Wystawa liczy ponad 1000 mtr kwadr. powierzchni. Jej ogrom ilustrują takie cyfry — 3 kilometry tekstów, 1000 fotografii, 1000 plansz, setki lapm jarzeniowych i dziesiątki reflektorów.

Wystawa jest pięknie opracowana, węzłowe momenty są ilustrowane przy pomocy olejnych obrazów i wielkich barwnych plansz. Czuje się troskę organizatorów o to, by niezwykle cenny i bogaty materiał podać zwiedzającym w formie najprzystępniejszej, najbardziej atrakcyjnej, aby dobrze ona spełniła swą rolę popularyzatora dzieł i życia Wielkiego Polaka.

* * *

Wiele z rzadkich, cennych dokumentów Wydział Historii Partii zawdzięcza współpracy z przyjaciółmi radzieckimi. Instytut Marksa — Engelsa — Lenina, którego dyrektor, tow. Pospiełow, przybył na otwarcie wystawy, przysłał ze swych zbiorów oryginały listów i notatek Dzierżyńskiego, zdjęcia dokumentarne, osobiste pamiątki.

Pomnik F. Dzierżyńskiego w mieście Dnieprodzierżyńsk w Ukraińskiej Republice Radzieckiej.

Większość obrazów i rzeźb wyszła spod pędzla i dłuta najlepszych polskich malarzy, dla których płomienna postać trybuna Rewolucji stała się twórczym natchnieniem.

* * *

Siostra Feliksa Dzierżyńskiego, Aldona, do której pisał tak piękne i długie listy, jest bardzo wzruszona. Pochyla siwą głowę nad gablotami, wiersz po wierszu czyta wszystkie dokumenty i listy. Wiele z nich zna, lecz wiele widzi po raz pierwszy. Na drugim piętrze staje przed wielkim popiersiem Dzierżyńskiego i patrzy z miłością na jego piękną, szlachetną twarz. „O, tu jest najprawdziwszy, ma tyle dobroci w spojrzeniu".

„Z nowym wzruszeniem czytam na wystawie bliskie i kochane listy, pisane do mnie przez ojca, gdy byłem dzieckiem" — mówi syn Dzierżyńskiego, Jan.

* * *

W grubej książce pamiątkowej zapisuje swe wrażenia z wystawy żona Dzierżyńskiego, znana działaczka SDKPiL — Zofia.

Wyraźnym dużym pismem zapisuje gęsto pierwszą stronicę...

„Wystawa poświęcona Feliksowi Dzierżyńskiemu zawiera bogaty materiał ilustrujący walkę jego o wolność ludu polskiego i przyszłą socjalistyczną Polskę, jego rolę jako wiernego ucznia, przyjaciela i towarzysza walk wielkich wodzów mas pracujących całego świata Lenina i Stalina. Pokazuje go jako „Bohatera Października", niedrzemiące oko Rewolucji i entuzjastycznego budowniczego socjalizmu w Związku Radzieckim. Wystawa pokazuje, że marzenia Feliksa Dzierżyńskiego znajdują urzeczywistnienie w Polsce Ludowej budującej pomyślnie, pod wodzą Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, ustrój sprawiedliwości społecznej — socjalizm, w Polsce mas pracujących, stojącej w pierwszych szeregach światowego obozu pokoju, demokracji i socjalizmu, zacieśniającej coraz bardziej więzy przyjaźni z pierwszym krajem zwycięskiego socjalizmu Związkiem Radzieckim, który pod wodzą Wielkiego Stalina kroczy ku komunizmowi".

Wokół Zofii Dzierżyńskiej zebrało się grono współtowarzyszy walk Dzierżyńskiego. Ciasnym wieńcem otoczyła ją rodzina. Jacek Dzierżyński i Andrzej Dzierżyński proszą Zofię Dzierżyńską, by zechciała zadedykować tom wybranych pism Dzierżyńskiego. Patrzy wzruszona na dzieci, chwilę zastanawia się i pisze... „Drogiemu Jacusiowi...

Twój dziadek, Feliks Dzierżyński, wsławił swe imię dzięki temu, że żył nie dla siebie, lecz dla innych, że wszystkie swe siły, całą swą energię i wielkie zdolności oddał sprawie wyzwolenia ludzi z ucisku i wyzysku. Ale sama miłość ludzi i wola walki o ich szczęście — to jeszcze nie wszystko. Trzeba wybierać właściwą drogę. A tą drogą jest tylko droga wodzów całej pracującej ludzkości — Lenina i Stalina.

Ucz się, kochany Jacusiu, i idź w przyszłość tą drogą, a będziesz najszczęśliwszym".

J. K.

Zboże trzeba sprzątnąć w terminie

W PGR **Góra Bałdrzychowska** w zespole Leszno w pow. łęczyckim, mimo że maszyny żniwne, tj. trzy snopowiązałki i jedna kosiarka, zostały dokładnie wyremontowane i pracują bez zarzutu, to jednak akcja żniwna nie przebiega sprawnie. Pracuje tam zaledwie 6 robotników, którzy nie mogą podołać zadaniom, ponieważ część zboża, powalonego burzą, należy kosić ręcznie.

Kierownik gospodarstwa **Jarosław Komuński** bezskutecznie stara się o pomoc. Żyto natomiast całkowicie dojrzałe stoi na pniu. Na 80 ha żyta do dnia 21 bm. koszono tam zaledwie na 20 hektarach.

Jeszcze gorzej przebiegają żniwa w PGR Wilkowice w tymże zespole. Do 21 lipca br. sprzątnięto żyto z 24 ha. Pozostało jeszcze do skoszenia 50 ha żyta oraz 15 ha pszenicy, jęczmienia i owsa. Tymczasem znajdujące się w gospodarstwie snopowiązałka i kosiarka uległy zepsuciu i stoją bezczynnie. Interweniującego kierownika gospodarstwa **Franciszka Kosakowskiego** w sprawie przysłania brygady remontowej, dyrekcja zespołu w Lesznie zapewnia, że to uczyni, lecz na zapewnieniach się kończy, podczas gdy przestałe zboże zaczyna się wykruszać.

Czas najwyższy przyjść z pomocą PGR-om w Górze Bałdrzychowskiej i Wilkowicach. **Zboże musi być sprzątnięte w terminie i bez strat.**

JADWIGA KWAPISZ
ZPB im. Marchlewskiego

Palacze oszczędzają węgiel

Palacze „Centrali" i oddziału „Dąbrowa" ZPJ im. Wróblewskiego przystąpili w ub. r. do współzawodnictwa międzyzakładowego w przemyśle jedwabniczo galanteryjnym o oszczędne i racjonalne spalanie węgla. Dzięki ich ofiarnej pracy w okresie od listopada 1950 roku do marca 1951 roku **zaoszczędzono 844 tony węgla.**

W ramach współzawodnictwa komisja przyznała naszym palaczom III miejsce w zimowo-wiosennym etapie współzawodnictwa oraz 2.700 zł. premii pieniężnej.

Nadmienić trzeba, że palacze nasi nie „spoczęli na laurach", lecz **kontynuują akcję oszczędzania węgla i mają ambicję zajęcia I miejsca w dalszym etapie.**

STEFAN BOCHEŃSKI
ZPJ im. Wróblewskiego

Ożywić pracę świetlicy w ZPDz im. Duracza

Życie świetlicowe ZPDz im. Duracza nie rozwija się należycie. Ładny i czysty lokal naszej świetlicy stoi pustką. Poza akademiami i zebraniami nic się w świetlicy nie dzieje. Kierownik świetlicy nie umie sobie ułożyć pracy.

Wielokrotnie na zebraniach ZMP poruszano sprawę życia kulturalno-oświatowego w naszym zakładzie. Wielu spośród młodzieży zapisałoby się chętnie do zespołów artystycznych, lecz trzeba je zorganizować. Wprawdzie próbowano stworzyć zespół baletowy, jednak wskutek niechętnego stanowiska dyrekcji spełzło to na niczym.

Sądzę, że sytuację tę dałoby się łatwo zmienić. Potrzebne jest tylko właściwe zorganizowanie zajęć przez kierownika świetlicy i ścisła współpraca z referentem oświatowym który, jak dotąd, zagadnieniem tym zupełnie się nie interesuje i którego młodzież nawet nie zna, gdyż rzadko zjawia się na zebraniach.

HALINA WRÓBLEWSKA
ZPDz im. Duracza

Kronika partyjna

Dzielnica Górna - Lewa; Dnia 25 lipca o godz. 16 w lokalu przy ul. Wigury 4-6 odbędzie się odprawa sekretarzy podstawowych i oddziałowych organizacji partyjnych oraz organizatorów grup partyjnych.

WYSTAWA o F. Dzierżyńskim

W dniu wczorajszym w Domu Kultury Milicjanta przy ul. Nawrot 27 otwarta została wystawa poświęcona życiu i działalności Feliksa Dzierżyńskiego.

Wokół sali umieszczono w kilkunastu gablotkach zdjęcia, obrazujące życie i walkę Feliksa Dzierżyńskiego oraz ilustracje i dokumenty z historii polskiego ruchu rewolucyjnego. Widzimy więc walkę proletariatu warszawskiego w historycznych dniach 1905 roku, barykady na ulicach Łodzi w czasie powstania czerwcowego itp.

Wystawa otwarta będzie przez okres jednego miesiąca i czynna jest bez przerwy od rana do wieczora.

J. GŁ.

Trasa Północ — Południe otwarta

Przystanek tramwajowy przy zbiegu ulic Nowomiejskiej i Ogrodowej; na przystanku, jak zwykle, gromadka ludzi, oczekujących na tramwaj. Nadjeżdża „15", „8", „5".

— A tramwaju zgierskiego jak nie ma, tak nie ma! — dziwi się jedna z pasażerek.

Nadchodzi i tramwaj zgierski, ale nie z tej strony, z której go wyglądano. Sunie po szynach ulicą Ogrodową od gmachu Wojewódzkiej Rady Narodowej. — Przystanek jest przy ul. Ogrodowej — informuje podróżnych stojący obok tramwajarz. Pasażerowie wsiadają.

Tramwaj jedzie Ogrodową i skręca w Zachodnią w kierunku Stodolnianej. — Oj, czy to aby napewno ten tramwaj? Chyba źle wsiedliśmy! — martwi się ktoś.

Po obydwu stronach przez okna widać szeroką, gładką trasę. Dużo przestrzeni, tylko od czasu do czasu szpecą widok brzydkie domki - rudery, pozostałość z okresu, kiedy Łódź była „kopciuszkiem miast polskich", rządzonym przez fabrykanckich kapitalistów. I te domki jednak znikać będą w miarę przebudowy Bałut.

A tymczasem powstała tu trasa Północ - Południe, szeroka, wygodna arteria, która odciąży znacznie ulicę Piotrkowską.

Dla uczczenia Święta Odrodzenia otwarto 22 lipca tę nową trasę — mówi długoletni pracownik MZK, Stanisław Zajączkowski, sprzedawca abonamentów miesięcznych.

Kiedy się patrzy z góry, od gmachu Woj. RN. na trasę — przed oczami widza rozciąga się szeroka droga przecięta pośrodku czarną linią szyn. A gdy wraca się ul. Zachodnią, w kierunku Alei Kościuszki, po drodze zauważyć można robotników drogowych, układających nowe chodniki.

Prace trwają także przy budowie nowego podcienia przy zbiegu ulic Zachodniej i Próchnika.

Dawniej, w okresie międzywojennym Bałuty były najbardziej ze wszystkich dzielnic zaniedbane. Dziś wkracza tu triumfalnie nowe życie, nowe socjalistyczne budownictwo, które zmieni całkowicie oblicze Łodzi i które — dzień po dniu, miesiąc po miesiącu — z brudnych, ciasnych uliczek stworzy nowoczesne, jasne dzielnice, nowe arterie komunikacyjne.

SYLW.

Współpraca dwóch zakładów umożliwiła obniżkę kosztów własnych

Zakład nasz odczuwał znaczne trudności, powstające w cewiarni przy cewieniu przędzy argony, dostarczanej w pasmach z ZPW im. Reymonta. Centrala Odzieżowa często zgłaszała reklamacje z powodu małej elastyczności dzianin. Tak trwało aż do połowy marca br.

Kierownictwo naszych zakładów zwróciło się wreszcie do ZPW im. Reymonta o znalezienie wspólnymi siłami sposobu usunięcia tych niedociągnięć, stawiając jednocześnie wniosek, aby dostarczana nam przędza, barwiona była we włóknie i przewijana na cewki krzyżowe. ZPW im. Reymonta przystały na to i od tej pory sytuacja uległa pomyślnej zmianie.

Nadmienić należy, że korzyści osiągnęły obie strony, obniżając koszt własny produkcji i skracając cykle produkcyjne.

Tak więc dzięki należytej współpracy dwóch zakładów fabryka nasza zwiększyła również wydajność produkcji i jakość wyrobów.

S. WARTECKI
ZPB im. Zubrzyckiego

Uroczyste akademie na cześć Święta Odrodzenia

ZPB im. HARNAMA

W ZPB im. Harnama — podaje korespondent *A. Małolepszy* — odbyła się uroczysta akademia, poświęcona uczczeniu VII rocznicy Manifestu PKWN. Świetlica wypełniona została do ostatniego miejsca. Robotnicy przyszli z rodzinami, matki przyprowadziły nawet najmniejsze swe pociechy. Referat sprawozdawczy wygłosił dyr. tow. Łęgosz. Następnie przystąpiono do rozdawania nagród. Załoga wita hucznymi oklaskami racjonalizatora produkcji, *ob. Kozaka*, który pierwszy odbiera nagrodę. Dyrektor naczelny dekoruje go odznaką racjonalizatora.

W dalszym ciągu rozdawano nagrody książkowe i pieniężne przodownikom pracy naszego zakładu, które otrzymali: prządki tow. tow. *Felicja Wójcik* i *Eugenia Koperska*, takezka— ob. ob. Alicja *Zientek* i *Antonina Martin;* z wykończalni tow. *Kazimiera Kajewska* i ob. *Stefan Nowak*, z oddziału I — ob. *Jan Feiiksiak* i ob. *Bolesław Kamiński* i wielu innych.

Po części oficjalnej odbyła się zabawa i występy artystów Teatru Powszechnego.

ZPJG im. WRÓBLEWSKIEGO

W zakładach naszych — powiadamia Stefan Bocheński — odbyła się uroczysta akademia dla uczczenia VII rocznicy Manifestu PKWN. Do licznie zebranych pracowników przemówił naczelny inżynier naszych zakładów, *tow. Bogucki*, który zobrazował nasze dotychczasowe osiągnięcia. Następnie wręczono obywatelowi *Józefowi Cnotalskiemu*, agitatorowi pokoju, dyplom uznania, przyznany przez Łódzki Komitet Obrońców Pokoju.

W części artystycznej wystąpiły zespoły świetlicowe: kapela, balet, recytatorzy.

MPOM

Na uroczystej akademii załogi Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania Miasta wygłosił referat *tow. dyr. Saganowski*, dokonując przeglądu osiągnięć i niedomagań naszej instytucji pisze korespondent tow. Jakubowski. Dalej nastąpiło rozdanie nagród przodownikom pracy w postaci książeczek oszczędnościowych z wkładami oraz nagród pieniężnych. Odznaki przodowników pracy i książeczki oszczędnościowe otrzymali: *tow. Józef Fabisiak i tow. Eugeniusz Luciejewski*. Ponadto 43 książeczki oszczędnościowe otrzymali pracownicy, wyróżniający się w pracy zawodowej i zwycięzcy we współzawodnictwie indywidualnym. Nagrody zespołowe otrzymało 12 brygad, między innymi *zespół ob. Franciszka Michalaka i zespół tow. Adama Pietrzaka.*

MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT KANALIZACYJNYCH I WODOCIĄGOWYCH

Korespondent *Jan Jędrzejewski* pisze: W sali Okręgowego Zarządu Związku Zawodowego Pracowników Gospodarki Komunalnej odbyła się uroczysta akademia, podczas której wręczono sztandar przechodni załodze Miejskiego Przedsiębiorstwa Robót Wodociągowo-Kanalizacyjnych w Łodzi, jako przodującemu wśród zakładów gospodarki komunalnej miasta Łodzi.

Dzieci wracają z kolonii letnich

Dziś powracają z kolonii letnich dzieci z następujących szkół:

Szkoła podst. Nr 155 i 33, kolonia Szklarska Poręba — godz. 4.29 Łódź Kaliska; szkoła podst. Nr 132, kolonia Lądek Zdrój — godz. 4.29 Łódź Kaliska; szkoła podst. Nr 151, kolonia Jagniątków — godz. 4.29 Łódź Kaliska; szkoła podst. Nr 121, kolonia Piechowice — godz. 4.29 Łódź Kaliska; szkoła podst. Nr 71, kolonia Olcza Zakopane — godz. 8.00 Łódź Fabryczna; szkoła podst. Nr 133, kolonia Bukowina Tatrzańska — godz. 8.00 Łódź Fabryczna; szkoła podst. Nr 102, kolonia Bochnia — godz. 8.00 Łódź Fabryczna; szkoła podst. Nr 66, kolonia Szaflary — godz. 8.00 Łódź Fabryczna; szkoła podst. Nr 27, kolonia Inowłódz — godz. 9.01 Łódź Fabryczna; XI Gimnazjum, kolonia Swobnica — godzina 10.06 Łódź-Kaliska; szkoła podst. Nr 134, kolonia Murzynowo — godz. 23.03 Łódź Kaliska.

Powrót dzieci z kolonii letnich TPD: kolonia Stary Sącz — godz. 8.00 Łódź Fabryczna; kolonia Puck — godz. 10.23 Łódź Kaliska; kolonia Gąski — godz. 10.46 Łódź Kaliska; kolonia Babimost — godz. 23.05 Łódź Kaliska.

W dniu jutrzejszym wracają dzieci ze szkoły podst. Nr 126, kolonia Podgórzyn — godz. 4.29 Łódź Kaliska.

Powrót dzieci z kolonii letnich TPD: kolonia Szczytno — godz. 4.13 Łódź Kaliska, kolonia Mieroszów — godz. 4.29 Łódź Chojny; kolonia Wojnowo — godzina 18.42 Łódź Kaliska.

Niedźwiedzi sen

Wiadomo, że gdy niedźwiedź zapadnie w sen zimowy, to nie obudzi się — aż na wiosnę. I choćby wokół niego nie wiem co się działo, choćby go targano za uszy, szczypano w nos, będzie spał nasz misio do ciepłych promieni wiosennego słoneczka.

Podobnie poniektórzy ludzie. O nie, z ludźmi jest gorzej! Gdy zasną za swym biurkiem, „otuleni" w paragrafy, załączniki, papierki, odgrodzeni od życia murem przepisów, wykazów, sprawozdań, okólników — nie zbudzi ich „ni wiosny kwiecie, ani jesieni słotny czas" (jak mówi poeta).

Tak właśnie ma się sprawa z wydziałem socjalnym ZPB im. Harnama, którego urzędnicy popadli widocznie w „niedźwiedzią drzemkę" i nie słyszą głosów dzieci z przedszkola i żłobka, proszących o usunięcie nieporządków z przedszkolnego ogrodu.

Sen trwa już dwa lata. Dwa lata temu bowiem zaczęto zasypywać w ogrodzie kanał, którym dawniej płynęła Łódka. Zasypano go do połowy i... na tym koniec. Właściwie to nie koniec, bo do dołu w międzyczasie wyrzucano różne śmiecie, odpadki żelaza, szkła itp. produkty, którymi przeważnie interesuje się Centrala Odpadków Użytkowych.

Śmietnik, znajdujący się tuż pod oknami żłobka był już pełny, więc kanał znakomicie go zastępował, w śmietniku natomiast założono hodowlę much!

W ogrodzie bawią się dzieci. Wyciągają odpadki z kanału, brudzą się nimi, kaleczą. Cóż to jednak obchodzi wydział socjalny? Wydział drzemie sobie błogo, zadowolony z siebie i ze świata. Śpi...

Twardy sen. Nawet aromat cuchnącego kanału nie może go zamącić.

WALENTY CZÓŁENKO.

DZIEŃ ŁODZI

KONFERENCJA W WYDZIALE OŚWIATY

Dziś o godz. 10 w sali konferencyjnej Wydziału Oświaty, Piotrkowska 104 (IV p., oficyna), odbędzie się odprawa wychowawców z II turnusu kolonii letnich.

Wydział Oświaty zaprasza również na konferencję wychowawców, którzy ukończyli kurs kolonijny i nie zostali dotychczas zatrudnieni.

ZAOPATRZENIE W WĘGIEL ZAKŁADÓW PRACY

Wydział Handlu Prezydium Rady Narodowej zawiadamia, że instytucje i zakłady, którym przysługuje zaopatrzenie w opał z funduszu administracyjnego, powinny złożyć zamówienia na węgiel, brykiety i koks w oddziale handlu Prezydium właściwej Dzielnicowej Rady Narodowej do dnia 5 sierpnia br.

Zamówienia składa się na formularzach wydawanych przez wymienione oddziały.

ZNM PRZYJMUJE WPŁATY KOMORNEGO

Zarząd Nieruchomości Miejskich przypomina, że w poniedziałki, środy i piątki każdego tygodnia, biura rejonowe ZNM czynne są w godz. od 11 do 17. Korzystając z tego, należy w tych godzinach wpłacać czynsz oraz świadczenia i podatki: lokalowy i miejski.

DYŻURY APTEK

Dzisiejszej nocy dyżurują następujące apteki: Piotrkowska 95, Armii Czerwonej 53, Zgierska 63, Plac Wolności 2, Nowotki 91, Rzgowska 51, Gdańska 23, Al. Kościuszki 48.

Nowy tygodnik ilustrowany „ŚWIAT"

W najbliższych dniach ukaże się w sprzedaży nowy wielki tygodnik ilustrowany „ŚWIAT".

„Świat" przynosi najważniejsze wydarzenia z Polski i całego świata w ilustracji.

„Świat" zamieszcza ilustrowane reportaże o wielkich budowlach socjalizmu.

„Świat" drukuje powieści w odcinkach i opowiadania.

W każdym numerze „Świata" recenzje teatralne i filmowe, satyra, sport, rozrywki umysłowe.

„Świat" ukazuje się w piątek każdego tygodnia w objętości 24 stron dużego formatu.

TEATRY i KINA

POWSZECHNY — godz. 19.15 — „Grzesznicy bez winy".

LUTNIA — godz. 19.15 — „Czardaszka".

MAŁY — godz. 19.30 — „Wodewil Warszawski czyli Śluby Murarskie".

LETNI — godz. 20.00 — „Mąż i żona".

OPERA ŚLĄSKA (Więckowskiego 15) godz. 19 — balet „Złota Kaczka".

ADRIA — Nieczynne.

BAJKA — „Stalowe serca", godz. 18, 20.

BAŁTYK — „Złote Jezioro", godz. 16, 18, 20.

GDYNIA — „Program Rozmaitości" Nr. 23-51, PKF Nr. 30-51, godz. 16, 17, 18, 19, 20, 21.

MŁODA GWARDIA — (dla młodzieży) — „Nikt nic nie wie". godz. 16, 18, 20.

MUZA — „Nowa Czechosłowacja", godz. 18, 20.

POLONIA — „Śpiew jest pięknem życia", godz. 16.30, 18.30, 20.30.

PRZEDWIOŚNIE — „Milcząca barykada", godz. 18, 20.

REKORD — „Tchórz", godz. 18, 20.

ROBOTNIK (dla młodz.) — „Bogata narzeczona", godz. 16, 18, 20.

ROMA — „Zasadzka". godz. 18, 20.

STYLOWY — „Zabawna historia", godz. 18, 20.

ŚWIT — „Zakazane piosenki". godz. 18, 20.

TATRY — „Dzieje kompozytora", godz. 16, 18, 20.

WISŁA — „Śpiew jest pięknem życia", godz. 16, 18, 20.

WŁÓKNIARZ — „Awantura na wsi", godz. 16.30, 18.30, 20.30.

WOLNOŚĆ — Nieczynne z powodu remontu.

ZACHĘTA — „Wesołe kumoszki z Windsoru", godz. 18, 20.

Co usłyszymy przez radio

WTOREK, 24 LIPCA 1951 R.

12.04 Dziennik południowy, 13.30 Muzyka, 14.50 Melodie Jana Straussa, 15.30 Audycja dla dzieci, 15.50 Duet na flet i klarnet, 16.10 Recenzja książek Państw. Wydawn. Technicznego, 16.20 (Ł) Serenada smyczkowa Mieczysława Karłowicza, 16.45 (Ł) Aktualności łódzkie, 17.00 Koncert, 17.40 Polska pieśń masowa, 17.45 Język rosyjski, 18.00 „Jelonek i syn" — 17 odc. pow., 18.15 (Ł) „Racjonalizatorzy Z.P.B. im. Stalina", 18.25 (Ł) Pieśni masowe i ludowe, 18.45 Łódzki tygodnik dźwiękowy, 19.00 Grają i śpiewają zespoły ludowe, 19.20 (Ł) „Żniwa pod Łodzią", 19.30 (Ł) Migawki z Zabawy Ludowej w dniu 22. lipca, 19.45 (Ł) „Uwaga, nie latać pod każdą chmurą" pog. z cyklu: Uczymy się zawodu, 20.00 Dziennik wieczorny, 20.26 Wiadomości sportowe, 20.30 Z frontu zobowiązań lipcowych, 20.45 Koncert symfoniczny, 21.50 Wspomnienia robotnicze, 22.00 Muzyka i aktualności, 22.30 Rep. z III Międzynar. Turnieju Szachowego, 22.35 Gra Ork. Taneczna P. R. pod dyr. Jana Cajmera, Chór Czejanda — piosenki, 23.00 Ostatnie wiadomości, 23.10 Muzyka operowa.

Kultura fizyczna i sport

Piłkarze węgierscy w Łodzi

Wczoraj w południe wylądowała na lotnisku w Lublinku piłkarska reprezentacja górników węgierskich, która dzisiaj o godzinie 17.15 na boisku ZKS „Włókniarz" rozegra towarzyski mecz z reprezentacją polskiej młodzieży.

Na lotnisku witali miłych gości przedstawiciele łódzkiej „Gwardii": kpt. Żabicki i por. Świętosławski oraz kapitan sportowy sekcji piłkarskiej WKKF, tow. Krysiak.

Z lotniska goście udali się do „Grand Hotelu".

Piłkarze węgierscy, których ujrzymy dzisiaj na stadionie „Włókniarza", rozegrali już w Gdańsku spotkanie z reprezentacją ZS „Gwardia", remisując 2:2. Towarzyszący Węgrom w ich tourneé po Polsce przedstawiciel Zarządu Głównego ZS „Gwardia", Ulewicz, wyraża się o grze Węgrów z wielkim uznaniem.

— Pod względem technicznym — oświadcza — goście zaprezentowali się bardzo dobrze. W Gdańsku było ślisko na boisku i to osłabiło nieco poziom ich gry. Na treningu Węgrzy wypadli dużo lepiej, niż na meczu.

Mając w pamięci śliskie boisko w Gdańsku, goście zaraz po wyjściu z samolotu dopytywali się o „fachowca", który mógłby im zmienić kołki przy butach, nie wiedząc, że boisko „Włókniarza" jest „suche jak pieprz".

Po południu piłkarze węgierscy trenowali na boisku „Włókniarza" i doskonale już je poznali, tak, że dzisiaj nie powinno być żadnego zaskoczenia.

Po meczu w Łodzi goście udadzą się do Krakowa, gdzie grać będą z „Gwardią" krakowską. W niedzielę spotkają się w Warszawie z naszą reprezentacją państwową.

W drużynie gości znajduje się 2 reprezentantów Węgier: Kiss i Aspiran. Kierownik ich drużyny Soś bawił w Łodzi w 1928 r. jako piłkarz, toteż wypytywał się, jak wygląda nasze miasto. W drodze z lotniska do „Grand Hotelu" przekonał się na własne oczy, że miasto nasze jest dzisiaj o wiele piękniejsze, niż w roku 1928. (Kr.)

W kilku wierszach

Doroczny mecz piłkarski o puchar Prezydenta RP pomiędzy „Gwardią", a CWKS przyniósł po raz trzeci zwycięstwo „Gwardii" 2:1 (1:1).

* * *

Wyścig kolarski „Szlakiem Wyzwolenia" na trasie Lublin—Chełm—Lublin, wygrał Wrzesiński (Kolejarz Warszawa), przed Klabińskim. W punktacji zespołowej zwyciężyła „Gwardia".

* * *

17-letni Sadkiewicz (Budowlani, Bydgoszcz) zajął 2 miejsce w turnieju tenisa stołowego w Bydgoszczy, zwyciężając 5 członków kadry narodowej. Turniej wygrał Rogowicz (Spójnia Warszawa).

Przedmecz „Budowlani"-„Gwardia"

Jako przedmecz dzisiejszego spotkania młodzieżowej reprezentacji Polski z reprezentacją górników węgierskich na stadionie ZKS „Włókniarz" zostanie rozegrane o godzinie 15.30 towarzyskie spotkanie piłkarskie pomiędzy „Budowlanymi" a „Gwardią".

Reprezentacja Łodzi zawiodła...

W niedzielę, na stadionie „Włókniarza" odbył się mecz piłkarski pomiędzy reprezentacją Łodzi, a reprezentacją województwa łódzkiego. Mecz wygrała reprezentacja województwa 4:0 (2:0).

U zwycięzców wyróżnili się: Gałązka Stusio i Wagner.

Reprezentacja Łodzi, której szkielet stanowił zespół „Włókniarza I B", zawiodła. Najlepiej z tego zespołu zagrali Jach i Durka.

Bramki dla zwycięzców zdobyli: Szymczak, Wagner, Anioła i Kurowski. Dwie ostatnie bramki padły z rzutów karnych.

Widzew wygrał 1:0

W sobotę, rozegrano w Łodzi towarzyski mecz piłkarski pomiędzy ZKS „Widzew", a drużyną gdyńskich marynarzy „Flota". Po słabej grze zwycięstwo odnieśli gospodarze 1:0. Jedyną bramkę dla łodzian zdobył w 35 min. po przerwie Różycki. Mecz sędziował bardzo dobrze ob. Szperling.

W rocznicę Wyzwolenia odbyła się w parku na Zdrowiu masowa zabawa ludowa

Występy orkiestry i chórów wojskowych — nagradzane były burzliwymi oklaskami.

Całe rodziny odpoczywały na trawie — słuchając pięknej muzyki.

Najmłodsi uczestnicy festynu z zaciekawieniem obserwują występy teatru lalek.

Tysiączne tłumy przyglądały się występom zespołów świetlicowych.

Redaguje Kolegium. Redaktor naczelny przyjmuje codziennie w godz. 12—14, sekretarz-odpowiedzialny — w godz. 10—12. Telefony: redaktor naczelny — 215-14, zastępca redaktora nacz. — 218-22, sekretarz odpowiedzialny — 219-03, Dział partyjny — 215-19, Dział korespondentów, listów czytelników i interwencji — 219-42, Dział wydań prowincjonalnych — 223-29 Dział miejski i sportowy — 254-21 wewn 8 i 11 Dział ekonomiczny — 218-11, Dział rolny — 254-21, wewn. 6. Dział kulturalny — 254-21, wewn. 19, Redakcja nocna — 186-31. Kolportaż — Łódź Piotrkowska 70 tel. 222-22. Administracja — 260-42. Dział ogłoszeń—Łódź, Piotrkowska 164a tel. 111-86 i 114-75. Wydawca: RSW „Prasa" Adres redakcji: Łódź, Piotrkowska 86 III p. Druk: Zakł. Graf. RSW „Prasa" Łódź ul. Żwirki 17 tel. 206 42 Prenumeratę miesięczną wynoszącą zł. 3 — przyjmują wszystkie Urzędy i Agencje Pocztowe oraz listonosze miejscy i wiejscy Prenumeratę w kolportażu zakładowym — miesięcznie zł. 1.80 — przyjmuje PPK „RUCH".

D-2-23246